

KRAJOWA SEKCJA NAUKI NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

ul. Waryńskiego 12, pok. A 221

00-631 WARSZAWA

tel./fax (0-22) 825-73-63, tel. (0-22) 234-98-78

e-mail: ksn@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>

Opinia ogólna Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" o opracowaniach „Projekt założeń reformy systemu nauki i reformy systemu szkolnictwa wyższego” i „Strategia rozwoju nauki w Polsce do 2015 roku”, przedstawionych do dyskusji przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Warszawa, dnia 10 maja 2008 r.

Z zadowoleniem przyjmujemy inspirowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego podjęcie prac nad projektem założeń reformy systemu nauki i reformy systemu szkolnictwa wyższego i perspektywiczną strategią rozwoju nauki w Polsce. Zawarta w opracowaniu analiza sytuacji nauki i szkolnictwa wyższego, w tym porównanie z innymi krajami, po raz kolejny przypomina jak bardzo te dziedziny zostały zaniedbane. W odniesieniu do dokumentu „Strategia rozwoju nauki w Polsce do 2015 r.” NSZZ „Solidarność” uważa, że część pierwsza zawiera trafną ocenę stanu istniejącego (rozdz. 1-5). Natomiast propozycje przedstawione w dalszej części dokumentu (od rozdz. 6) są generalnie słuszne, ale wymagają dopracowania.

Uważamy, że odpowiednio szybko powinien powstać dokument rządowy o randze strategii wytyczający politykę państwa w obszarze edukacji i nauki – dokument nawiązujący do „Strategii Rozwoju Kraju na lata 2007-2015”. Dokument ten powinien nawiązywać również do tych działań z przeszłości, które narodowy system edukacji i nauki próbowały konstruować. Próba odpowiedzi pozytywnej na pytanie - czy mamy w Polsce narodowy system edukacji i nauki? - było sformułowanie ust.3 w art. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym”: „Uczelnie ... stanowią integralną część narodowego systemu edukacji i nauki”. I o taką strategię nam chodzi.

Inicjowana debata byłaby z pewnością cenniejsza, gdyby Rząd przedstawił choćby ogólny projekt finansowania i zmian organizacyjnych w szkolnictwie wyższym i nauce w najbliższych kilku – kilkunastu latach, a przynajmniej wskazał bardziej wyraźnie cele reformy. Niestety tak się nie stało.

Naszym zdaniem ze względu na wieloletnie zaniedbania w finansowaniu nauki w Polsce jej **modernizacja i restrukturyzacja powinna łączyć się ze skierowaniem na ten cel znaczących środków**, których oba dokumenty praktycznie nie przewidywały. Ambitny program naprawczy, powinien zapewnić finansowania nauki w Polsce przynajmniej na poziomie średniej europejskiej. Należy pamiętać, że **bez radykalnego, znaczącego wsparcia finansowego nauki**, szczególnie w sektorach nieprodukcyjnych, stawiane **nowe wyższe wymagania, mogą podzielać jak dodatkowe restrykcje, które spowodują dalszy odpływ kadr** do innych krajów, przedsiębiorstw, sektorów oferujących lepsze warunki finansowe, co w rezultacie spowoduje efekt odwrotny od zamierzonego. W obu dokumentach mało jest mowy o rzeczywistej pomocy państwa dla nauki polskiej, natomiast wiele o podnoszeniu

wymagań, o likwidacji stabilizacji zatrudnienia, itp. Zwiększaniu zarobków musi towarzyszyć system autentycznej oceny jakości pracy, ale o tej jakości nie decydują przecież same płace.

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, pragnie ustosunkować się do wybranych, zdaniem Związku, najważniejszych problemów do których należą:

1. zmiana modelu kariery akademickiej,
2. zapewnienie stabilnych form zatrudnienia i ocena pracowników,
3. zapewnienie odpowiednich wynagrodzeń i ogólne zasady finansowania.

1. Zmiana modelu kariery akademickiej

Istniejący w Polsce model awansu akademickiego jest jednym z najbardziej skomplikowanych systemów nadawania stopni naukowych w świecie i doprowadził do luki pokoleniowej. Uproszczenie systemu i odmłodzenie kadry akademickiej uważamy za konieczne. Jednakże niekorzystnym dla celów reformy jest utrzymanie tytułu profesora, a także propozycja stworzenia dwóch typów doktoratów: naukowego i zawodowego.

Wielostopniowa hierarchia stanowisk akademickich dawno już przestała być hierarchią spełnianych funkcji i posiadanej wiedzy; dlatego wystarczą w zupełności trzy stanowiska: profesor, profesor pomocniczy i asystent. Model kariery w polskim systemie szkolnictwa wyższego i nauki nie może dziś abstrahować od tego, co dzieje się w tym obszarze na świecie i bliżej - w Europie. Przyszła ustawa - reforma powinna stanowić, że stopień doktora jest najwyższym stopniem kwalifikacji zawodowej, a równocześnie jest jedynym stopniem naukowym. Naturalną konsekwencją tego jest uprawnienie doktorów do prowadzenia i recenzowania prac doktorskich. Doktor powinien brać udział w kształceniu kadry naukowej wtedy, gdy ma udokumentowane osiągnięcia naukowe, a rada wydziału uzna przedstawiony temat pracy doktorskiej podopiecznego za godny opracowania.

Istotnym problemem, który wymaga pilnego rozwiązania jest utrzymanie odpowiedniej rangi doktoratów, obecnie traktowanych przez niektóre uczelnie w sposób zbyt liberalny. Jednak realizacja tego postulatu nie wymaga utrzymywania „doktora habilitowanego”, ani tytułu profesora „państwowego”, lecz stworzenia takiego trybu nadawania doktoratów, który skutecznie zapobiegnie obniżaniu poziomu wymagań. Kluczem rozwiązań proponowanych w projektach poselskich ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” jest pojęcie **walidacji**, traktowanej jako potwierdzenie poprzez zbadanie i wykazanie za pomocą obiektywnego dowodu, że dane wymagania są spełnione w rozpatrywanym przypadku. Walidacja pracy doktorskiej jest więc potwierdzeniem poprzez zbadanie i wykazanie za pomocą możliwie obiektywnych dowodów, że praca ta świadczy o przydatności jej autora do prowadzenia badań naukowych. Walidację prac doktorskich przeprowadzają osoby mające uprawnienie walidacyjne, czyli uprawnienie do udziału w czynnościach przewodu doktorskiego. **Uprawnienie walidacyjne** nabywa promotor rozprawy doktorskiej po pomyślnym zakończeniu przewodu doktorskiego i wpisaniu jego osoby do rejestru prowadzonego przez Państwową Komisję Akredytacyjną. Osoby, które już mają tytuł naukowy profesora nadawany przez Prezydenta RP, lub które stopień naukowy doktora habilitowanego uzyskały na podstawie dotychczasowych przepisów, uprawnienie walidacyjne uzyskują z mocy prawa.

Jednoznaczne i precyzyjne określenie mechanizmów weryfikacyjnych/walidacyjnych jest kluczem do reformy modelu kariery akademickiej pozbawionej lojalności korporacyjnej i względów dalekich od merytorycznych. To właśnie rozumny, szybki i uczciwie kontrolowany awans ma niezwykle wpływ na rozwój myśli naukowej i postęp w cywilizowanym świecie.

2. Zapewnienie stabilnych form zatrudnienia i ocena pracowników

Pkt I. 19 i I. 20 – wprowadzają upowszechnienie zasady kontraktowego zatrudniania nowych nauczycieli i ograniczenie mianowania wyłącznie do profesorów tytularnych. Zatrudnienie nauczycieli akademickich powyżej asystenta, powinno mieć charakter bezterminowy, z zastrzeżeniem prawa uczelni do zwolnienia pracownika nieprzydatnego. Zatrudnienie na każdym stanowisku powinno odbywać się w wyniku konkursu otwartego. Na kontrakty powinni być przyjmowani wyłącznie pracownicy naukowcy, nie biorący udziału w procesie dydaktycznym. Propozycja likwidacji stabilizacji zatrudnienia, z wyjątkiem profesora tytularnego, wzmacnia system zależności i wolności akademickie sprowadza do pojęcia fasadowego.

Ocenianie pracowników powinno być utrzymane, pod warunkiem, że opracowane zostaną zasady uwzględniające zalecenia Europejskiej Karty Naukowca. Oceny nauczyciela akademickiego powinno się dokonywać co cztery lata lub na wniosek kierownika jednostki organizacyjnej uczelni. Ocena, kontrola rozwoju powinna odbywać się w realnych, ze względu na charakter pracy okresach. Proponowany okres dwuletni jest okresem zbyt krótkim. Ocnom powinni być poddawani także sprawujący funkcje kierownicze - zgodnie z logiczną zasadą, że większym złem dla uczelni jest zły rektor, dziekan czy dyrektor, niż paru złych asystentów.

Wprowadzenie zaleceń Europejskiej Karty Naukowca do polskiego systemu prawnego jest rzeczą fundamentalną. Karta stanowi, że wszyscy powinni być oceniani według jednakowych, przejrzystych kryteriów. Takie kryteria są podstawą systemu oceny. Szczegółowe zasady powinny być dopasowane do specyfiki różnych dziedzin nauki, ale Karta postuluje również ocenę przez niezależne komisje, a w przypadku profesorów – komisje międzynarodowe. Za doświadczonego naukowca Karta uznaje posiadacza stopnia doktora.

3. Zapewnienie odpowiednich wynagrodzeń i ogólne zasady finansowania

Niskie wynagrodzenia są przyczyną nieatrakcyjności „kariery akademickiej” nie tylko wśród młodych ludzi. Ponadto, zapewnienie odpowiednich wynagrodzeń, atrakcyjnych i konkurencyjnych na rynku pracy, pozwoli w przyszłości wyeliminować dwuetatowość. „Projekt.” nie proponuje żadnej konkretnej regulacji wynagrodzeń, nie traktuje wynagradzania nauczycieli jako integralnej części podnoszenia efektywności nauczania i prowadzenia badań naukowych. Mówi tylko o realizacji motywacyjnej polityki wynagrodzeń i „uelastycznieniu” systemu wynagradzania nauczycieli akademickich poprzez granty, bez zagwarantowania minimalnej wysokości stałego wynagrodzenia. Zdaniem NSZZ „Solidarność” system wynagradzania powinien być skorelowany ze średnią płacą w sferze gospodarki narodowej.

Problem dofinansowania uczelni niepublicznych z budżetu państwa należy rozpatrywać z uwzględnieniem opinii ogółu podatników, która niezbyt przychylnie traktuje kierowanie wspólnie wypracowanych środków w stronę przedsiębiorstw prywatnych.

Projekt bardzo ogólnikowo traktuje problem zwiększenia nakładów finansowych na naukę i racjonalizacji wydawania środków. Niewątpliwie poprawę efektywności badań można osiągnąć poprzez szybki wzrost nakładów na naukę do poziomu 3% PKB, zgodnie z wymogami Strategii Lizbońskiej. Niestety propozycje Projektu nie zapewniają wystarczająco wysokiego i szybkiego wzrostu nakładów tak na naukę jak i szkolnictwo wyższe.

Negatywnie oceniamy następujące założenia:

- pkt.I.18 - wzmocnienie kompetencji rektora wobec organów kolegialnych. Uważamy, że pozycja rektora jest obecnie bardzo silna i jej dalsze wzmacnianie byłoby sprzeczne z zasadą demokratycznego i samorządnego funkcjonowania społeczności akademickiej;

- pkt I. 19 i I. 20 – upowszechnienie zasady kontraktowego zatrudniania nowych nauczycieli i ograniczenie mianowania wyłącznie do profesorów tytularnych;
- Powinny zostać wybrane kierunki flagowe, a nie uczelnie flagowe. Nie widzimy potrzeby zwiększania finansowania słabych kierunków na dobrych uczelniach ani braku możliwości dodatkowego finansowania dobrych kierunków tylko dlatego, że funkcjonują w słabszej uczelni. Uważamy, że administracyjne ograniczenie możliwości prowadzenia badań naukowych tylko do uczelni flagowych jest poważnym błędem;
- „odmłodzenie kadry akademickiej” (pkt II). Podstawowym kryterium oceny rozwoju kadry i awansu powinna być ocena dorobku, a nie wiek. Realizacja tego celu budzi wątpliwości co do zgodności z prawem pracy, które wyraźnie zakazuje dyskryminacji z uwagi na wiek;
- wprowadzenie obowiązku odbywania staży doktoranckich. Uważamy, że należałoby stworzyć system motywacyjny dla uczelni i jednostek przyjmujących doktorantów na staż oraz samych doktorantów zachęcający do odbywania staży, zamiast wprowadzać obowiązek odbycia stażu. W przeciwnym wypadku staże mogą nie spełniać zakładanych funkcji i w wielu przypadkach prowadzić do marnowania czasu, pieniędzy, wysiłków ich uczestników i organizatorów;
- brak deklaracji pomocy dla restrukturyzowanych jednostek badawczo rozwojowych (idea w wielu przypadkach bardzo słuszna). Powszechna jest opinia w środowisku, że **zlikwidowanie wielu JBR-ów zniszczyło bezpowrotnie wartościowy dorobek naukowy**;
- brak takiego zdefiniowania roli i zadań PIB, które byłoby adekwatne do dzisiejszych wyzwań, w tym brak przedstawienia **sposobu finansowania tej części PIB, która prowadzi służby państwowe**.

Podsumowując, NSZZ „Solidarność” widzi pilną potrzebę reformy systemu szkolnictwa wyższego i nauki. **Warunkiem koniecznym** wprowadzenia reformy jest naszym zdaniem zwiększenie finansowania szkolnictwa wyższego i nauki w nadchodzących latach, które wprowadzać należy równolegle ze zmianami systemowymi.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność" od wielu lat postulowała kolejnym ekipom rządowym opracowanie wieloletniego harmonogramu poprawy finansowania nauki i szkolnictwa wyższego. Powtarzamy ten postulat, wyrażając nadzieję, że przyrost 0,158% PKB/rok będzie realizowany już od najbliższego budżetu.

Są to zbyt ważne dziedziny, by co roku stawały się ofiarą przetargów politycznych i źródłem łatwych oszczędności przy kształtowaniu budżetu państwa. Powstanie takiego harmonogramu powinno należeć do najwyższych priorytetów władz państwa.